

Mieczysław Spurek
Działkowicz z Wałbrzycha
ROD Słoneczne Wzgórze"

Wałbrzych, 4.07.2013r.

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze.

Wizytę Pana w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Waszyngtona” w Warszawie oraz złożone deklaracje w liście do działkowców, który został opublikowany w Super Express z dnia 20.06.2013r przyjąłem z wielkim zadowoleniem ale też z jeszcze większą ulgą. Niezwykle pozytywnie odniósł się Pan do rozwiązań zawartych w obywatelskim projekcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Powiało nadzieją i optymizmem.

Stwierdził Pan, że jest zaskoczony, że projekt ten jest tak dobry, że „ w dalszych pracach nad nową ustawą głos działkowców nie powinien zostać zlekceważony, bo to dla nich jest tworzone nowe prawo i nie może ono powstawać z pomijaniem ich głosu”.

W słowach tych jasno Pan wyraził swoje intencje, swój stosunek do tworzącego się prawa, iż nie chce na siłę uszczęśliwiać działkowców, że Polski Związek Działkowców Panu nie przeszkadza, a wymiernym efektem tego zaangażowania, było przyjęcie przez członków podkomisji sejmowej obywatelskiego projektu - jako wiodącego w pracach nad projektem ustawy o ogrodach działkowych.

Panie Premierze.

Za to dziękuję! Ale co dalej? Czyżby Pana autorytet i zaangażowanie nie mają żadnego znaczenia dla członków podkomisji - reprezentujących PO? Jak to się ma do postawy Pańskich kolegów z PO, którzy już 18 czerwca br. na posiedzeniu podkomisji prezentowali całkiem odmienne postawy.

Poseł Andrzej Orzechowski w swoim wystąpieniu stwierdził „ Jesteśmy nastawieni pro działkowo i chcemy w sposób bezkonfliktowy uregulować sprawę działkowców”, a chwilę później wypowiedź Posłanki K. Sibińskiej, która bez skrępowań atakowała działkowców, że wysyłają do niej listy, mówiąc: "Ja się obywatele nie boję i będę krytykować takie działania”. Czyżby upominanie się o swoje sprawy, o swoje mienie, o swoją organizację jaką jest Polski Związek Działkowców to manipulacja, to tworzenie złego klimatu wokół rozmów o ogrodach.

Panie Premierze.

Nie do zaakceptowania jest postawa takich Posłów jak Posłanka K. Sibińska i jej podobnych. To ja jako Polak, wyborca - w wolnym kraju nie mam prawa głosu? Do upominania się o swoje nabyte prawa i własności. To dzięki takim jak ja - Pani Poseł i inni przedstawiciele narodu są w parlamencie i powinni prezentować moje, nasze sprawy, a nie biznesu czy lobby deweloperskiego.

Panie Premierze.

Proszę o podjęcie działań wobec posłów, członków swojej partii - Platformy Obywatelskiej, aby możliwie szybko została uchwalona ustawa o ogrodach działkowych, której rozwiązania zachowają dotychczasowe nasze prawa, a przede wszystkim dotychczasową strukturę organizacyjną z Polskim Związkiem Działkowców na czele, bez którego już dawno nie byłoby ogrodów działkowych.

Do wiadomości ;

- Posłowie - członkowie Podkomisji sejmowej
- Krajowa Rada PZD

/-/ Mieczysław Spurek